

Z porodem wiąże się wiele nieuświadomionych lęków, jak lęk przed porodem, macierzyństwem, znaczną zmianą w życiu, nowymi obowiązkami, naciskami rodziny. Takie tłumione, nienazwane lęki mogą doprowadzić do wewnętrznych napięć, skutkujących poronieniem lub powikłaniami okołoporodowymi. Terapia czaszkowo-krzyżowa pozwala uwolnić te nieświadome piętna i napięcia, umożliwić ich uświadomienie, rozpoznanie, wyrażenie, omówienie a następnie rozwiązanie i zniknięcie.

Analogicznie istnieją takie piętna fizyczne, zakodowane w macicy i innych narządach jako skutek poronień, negatywnych doświadczeń seksualnych, lęku, blokad emocjonalnych. Może to być napięcie w obrębie miednicy, bioder i pleców pozostałe po przebytych urazach, upadkach, kolizjach czy operacjach, zarówno przebytych niedawno, jak i w odległej przeszłości. Delikatny proces integracji czaszkowo-krzyżowej umożliwia usunięcie tych napięć, usuwa wdrukowane na poziomie tkankowym napięcia i ograniczenia, scala organizm i przywraca jego naturalny, płynny, odprężający rytm.

Poronienie może być zarówno skutkiem strachu, jak i przyczyną natury fizjologicznej. Czasami organizm matki nie jest wystarczająco silny, aby podtrzymać ciążę. Tutaj również wcześnie wdrożona integracja czaszkowo-krzyżowa umożliwia wzmocnienie organizmu.

Terapeuta czaszkowo-krzyżowy jest więc w stanie pomóc matce na płaszczyźnie fizycznej oraz psychoemocjonalnej, ale przede wszystkim doprowadzić do głębokiej integracji organizmu, przywracając płynność naturalnym wewnętrznym procesom. Może ugruntować w matce poczucie bezpieczeństwa, czułość, spokój, harmonię, które ułatwią jej możliwe do osiągnięcia rozprężenie podczas porodu aby przejść przez cały poród bardziej spokojnie, zwiększając szanse na fizjologiczny poród bez komplikacji i konieczności interwencji.

## **PO PORODZIE:**

Powikłania okołoporodowe są istotnym aspektem cyklu narodzin. Również tutaj Integracja Czaszkowo-Krzyżowa może pełnić istotną rolę, wspierając matkę po porodzie, ułatwiając jej powrót do równowagi i harmonii. Obserwujemy u matek liczne powszechne następstwa traumy okołoporodowej- bóle pleców, przewlekłe bóle miednicy, rozejście się spojenia łonowego, upławy, zaburzenia gojenia rany po nacięciu krocza, nietrzymanie moczu, zaburzenia jelitowe, przewlekłe napięcie czy depresja poporodowa. Niestety, po porodzie osoba matki pozostaje na drugim planie i często bywa zaniedbywana. Znakomita większość czasu i uwagi jest poświęcana dziecku, od matki zaś oczekuje się, że podoła bardzo odpowiedzialnemu i obciążającemu zadaniu opieki nad noworodkiem, a często i resztą rodziny, pomijając zupełnie dogłębny stres, który dopiero co przeżyła. Wielokrotnie spotykałem matki przynoszące swoje dzieci na terapię, a w rzeczywistości same tak bardzo potrzebujące leczenia. Wyczerpane fizycznie, cierpiące, napięte i rozstrojone emocjonalnie, zestresowane, usilnie starające się poradzić sobie z życiem. Kiedy w końcu udaje mi się przekonać je, aby przeznaczyły odrobinę czasu dla siebie i poddały się terapii czaszkowo-krzyżowej, czują się potem odmienione, ożywione, przywrócone do życia, zdolne poradzić sobie z problemami życia codziennego. Często żałują, że nie poddały się terapii wcześniej.

Integracja czaszkowo-krzyżowa dla matek we wczesnym okresie poporodowym może być szczególnie istotna dla ich umiejętności skutecznego opiekowania się dzieckiem, radzenia sobie w nowej sytuacji, a w konsekwencji dla dalszego życia całej rodziny. Pomaga im poczuć się fizycznie bardziej komfortowo, zrozumieć i zaakceptować przyczyny ich wyczerpania, podnieść nastrój, poczuć, że życie jest ponownie przyjazne. W swojej praktyce spotykam matki oraz przyszłe matki z różnorodnymi problemami- z poczęciem, z nawykowymi poronieniami, z przygotowaniem do porodu oraz wczesnymi i późnymi konsekwencjami traumy okołoporodowej.